

NR 125/2014

**O POLSKIEJ ARMII I PRZYGOTOWANIU
OBYWATELI NA WYPADEK
POWSZECHNEGO ZAGROŻENIA**

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2014 roku



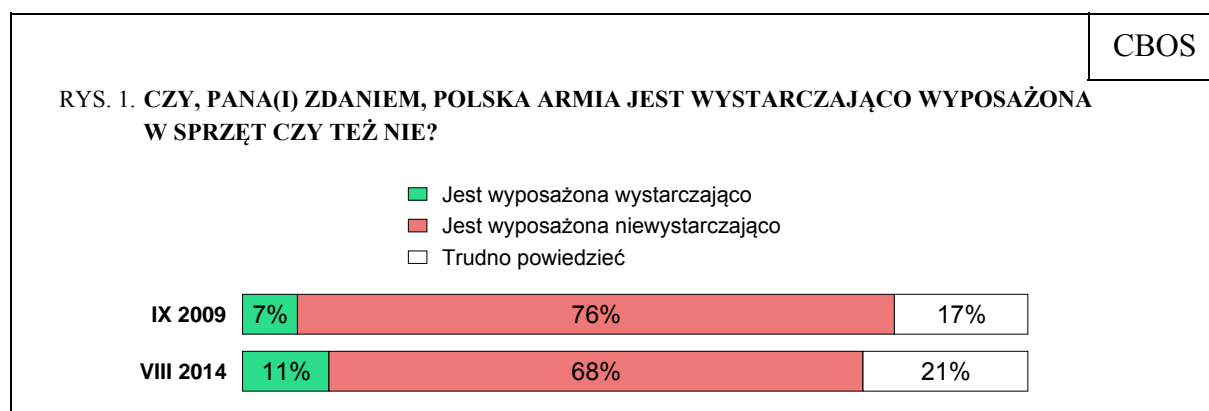
Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

- ▶ Ponad dwie trzecie badanych (68%) jest zdania, iż polska armia jest niewystarczająco wyposażona w sprzęt.
- ▶ Połowa ankietowanych (50%) uważa, że Polska w związku z zaangażowaniem w operacje międzynarodowych sił zbrojnych, np. w Iraku czy Afganistanie, odniosła korzyści wojskowe w wyszkoleniu żołnierzy, doświadczeniu dowódców, wyposażeniu w sprzęt.
- ▶ Pierwsze lata funkcjonowania armii składającej się tylko z zawodowych żołnierzy-ochotników nie prowadzą do wzrostu aprobaty takiego rozwiązania, wręcz przeciwnie – wprawdzie nadal najwięcej zwolenników ma pełne uzawodowienie armii (47%), ale zwiększyło się poparcie dla zachowania również powszechnego, obowiązkowego poboru. Wzrosły też wątpliwości Polaków co do zapewnienia bezpieczeństwa kraju wyłącznie przez armię zawodową.
- ▶ Zaniechanie powszechnego poboru i uzawodowienie armii skutkuje zmniejszaniem się odsetka dorosłych Polaków mających doświadczenia w zakresie służby wojskowej bądź przeszkolenia wojskowego (z 39% w roku 1999 do 25% obecnie). Ponadto ponad połowa badanych deklarujących, że odbyli przeszkolenie wojskowe (52% z tej grupy), ukończyła już 55 lat.
- ▶ Tylko nieco ponad jedna piąta Polaków (22%) deklaruje, że brała udział w jakichś szkoleniach, ćwiczeniach czy innych działaniach, których celem było przygotowanie ludności do uczestnictwa w powszechnej samoobronie w sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof, zagrożeń środowiska, zagrożeń terrorystycznych lub na wypadek wojny.
- ▶ Ponad jedna trzecia dorosłych Polaków (37%) wyraziła zainteresowanie członkostwem w ochotniczej formacji obrony cywilnej; najwięcej chętnych jest wśród badanych poniżej 25 roku życia (60% z tej grupy wiekowej).

Przejęcie przez Rosję kontroli nad Krymem oraz trwający od miesiący konflikt zbrojny we wschodniej Ukrainie rodzą pytania o możliwości obronne Polski na wypadek nie tylko otwartej agresji ze strony innego państwa, ale także w przypadku tzw. wojny hybrydowej czy zagrożeń o charakterze terrorystycznym. W tym kontekście pojawiają się też różnego typu pomysły i inicjatywy mające na celu przygotowanie ochotników spośród ludności cywilnej na wypadek ewentualnych zagrożeń. W sondażu przeprowadzonym pod koniec sierpnia¹ podjęliśmy problematykę możliwości obronnych naszego kraju, w tym również w zakresie samoobrony i ochrony ludności cywilnej nie tylko na wypadek wojny, ale także katastrof i klęsk żywiołowych.

WARTOŚĆ BOJOWA POLSKIEJ ARMII W OCENIE OBYWATELI

Ważnym elementem składającym się na wartość bojową armii jest jej wyposażenie w sprzęt. W opinii badanych wojsko polskie nie wypada tu zbyt korzystnie. Co prawda w stosunku do 2009 roku oceny wyposażenia polskiej armii nieco się poprawiły, jednak nadal większość respondentów (68%, spadek o 8 punktów procentowych) uważa, że jest ona niewystarczająco wyposażona w sprzęt, przeciwną opinię wyraża tylko co dziewiąty (11%, wzrost o 4 punkty).



¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (291) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 19–25 sierpnia 2014 roku na liczącej 980 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Wielozmiennowe analizy statystyczne² wykazały, iż opinie w tej kwestii różnicuje przede wszystkim postrzeganie możliwych implikacji trwającego od kilku miesięcy konfliktu zbrojnego we wschodniej Ukrainie dla bezpieczeństwa naszego kraju³. Mimo że przekonanie o niewystarczającym wyposażeniu polskiego wojska dominuje wśród ogółu respondentów, ci, którzy uważają, że sytuacja na Ukrainie stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski, znacznie częściej niż nieodczuwający takiego zagrożenia oceniają wyposażenie polskiej armii jako niewystarczające.

Tabela 1

| Czy, Pana(i) zdaniem, polska armia jest wystarczająco wyposażona w sprzęt czy też nie? | Czy, Pana(i) zdaniem, sytuacja na Ukrainie zagraża czy też nie bezpieczeństwu Polski? | | |
|--|---|-----|-------------------|
| | Tak | Nie | Trudno powiedzieć |
| | w procentach | | |
| Jest wyposażona wystarczająco | 9 | 21 | 2 |
| Jest wyposażona niewystarczająco | 72 | 64 | 33 |
| Trudno powiedzieć | 19 | 15 | 65 |

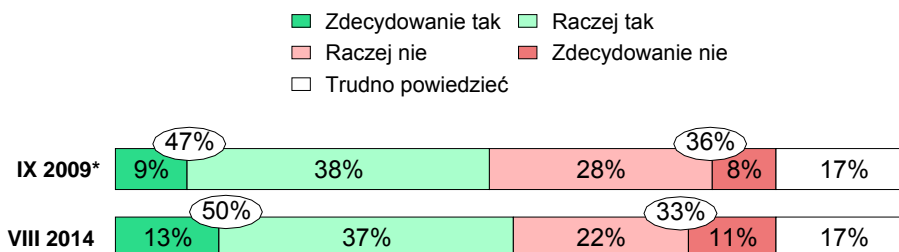
Oceny wyposażenia, jakim dysponują nasze siły zbrojne, znacząco różnicuje także płeć i poziom wykształcenia respondentów. Jako niewystarczające częściej określają je mężczyźni (77%) niż kobiety (60%). Prawie co trzecia kobieta i tylko co dziewiąty mężczyzna nie ma natomiast wyrobionego zdania w tej kwestii (odpowiednio: 30% i 11%). Znacząco częściej niż pozostali krytyczne opinie na temat wyposażenia polskiej armii wyrażają respondenci z wyższym wykształceniem (77% z nich ocenia je jako niewystarczające – por. tabele aneksowe).

Podniesieniu wartości bojowej polskiej armii miał służyć udział polskich żołnierzy w operacjach międzynarodowych. Obecnie połowa badanych (50%) jest zdania, że Polska w związku z zaangażowaniem w operacje międzynarodowych sił zbrojnych, np. w Iraku czy Afganistanie, odniosła korzyści wojskowe w wyszkoleniu żołnierzy, doświadczeniu dowódców, wyposażeniu w sprzęt. Przeciwnego zdania jest co trzeci badany (33%). W porównaniu z rokiem 2009 przekonanie o korzyściach wojskowych płynących z udziału polskich żołnierzy w operacjach międzynarodowych nieco się wzmocniło.

² Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

³ Zob. komunikat CBOS „Konflikt ukraiński i wojna handlowa z Rosją”, sierpień 2010 (oprac. K. Kowalczyk).

RYS. 2. CZY, WEDŁUG PANA(I) OCENY, POLSKA ODNOSI*/ODNIOŚLA JAKIEŚ KORZYŚCI WOJSKOWE – W WYSZKOLENIU ŻOŁNIERZY, DOŚWIADCZENIU DOWÓDCÓW, WYPOSAŻENIU W SPRZĘT – W ZWIĄZKU Z ZAANGAŻOWANIEM W OPERACJE MIĘDZYNARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH, NP. W IRAKU CZY W AFGANISTANIE?



Przeprowadzone analizy wielozmiennowe⁴ wskazują, iż opinie respondentów w tej kwestii różnicuje przede wszystkim płeć. Korzyści wojskowe wynikające z udziału Polski w międzynarodowych operacjach, np. w Iraku czy Afganistanie, znacznie częściej dostrzegają mężczyźni (58%) niż kobiety (43%). Opinie na ten temat związane są także z deklarowanymi przez respondentów poglądami politycznymi. O korzyściach wojskowych (w wyszkoleniu żołnierzy, doświadczeniu dowódców, wyposażeniu w sprzęt) najczęściej (57%) przekonani są badani identyfikujący się z prawicą (por. tabele aneksowe).

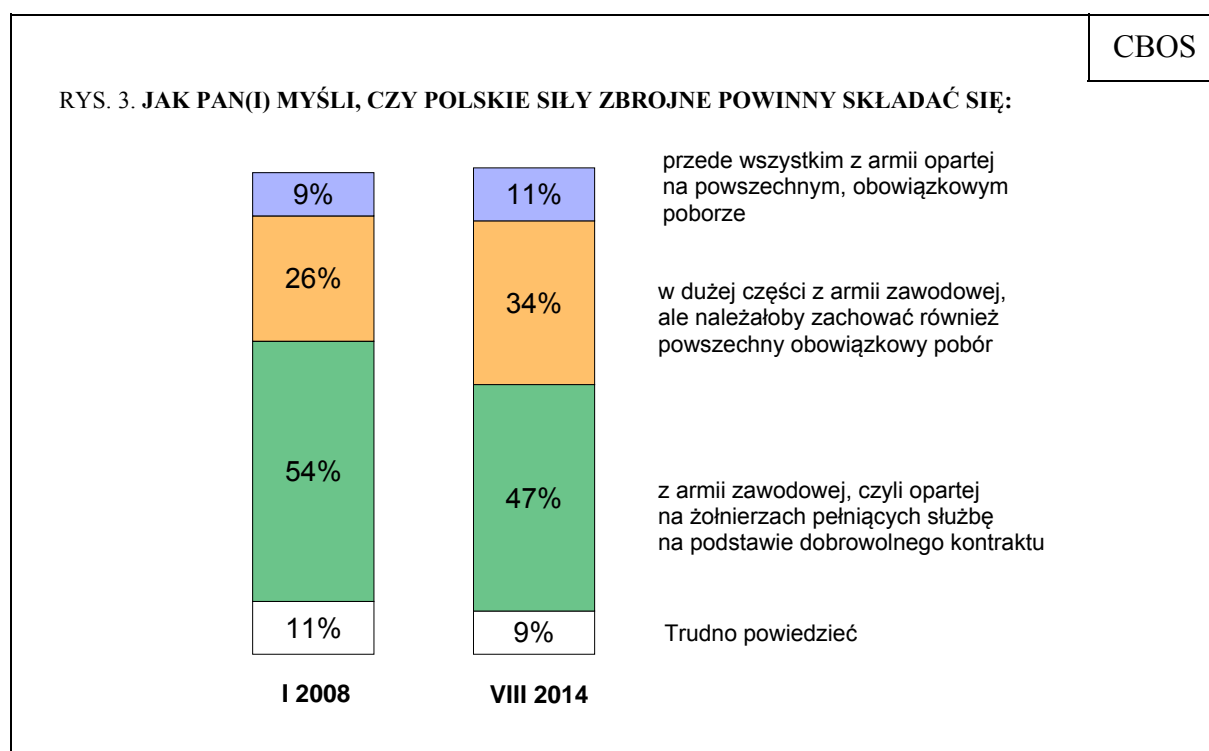
ARMIA ZAWODOWA CZY POBÓR?

Jednym z posunięć mających na celu wzmocnienie wartości bojowej polskiej armii miało być jej uzawodowienie. Od 11 lutego 2009 roku nie stosuje się w Polsce powołań do pełnienia zasadniczej służby wojskowej, czyli obowiązkowych wcieleń do wojska (potocznie mylonych z poborem), a w styczniu 2010 roku zakończył się proces całkowitego uzawodowienia armii. W efekcie tych zmian nastąpiła też w armii redukcja jej liczebności do około 100 tys. żołnierzy zawodowych i ponad 10 tys. żołnierzy wchodzących w skład Narodowych Sił Rezerwowych⁵. Coraz częściej z ust specjalistów zajmujących się obronnością można jednak usłyszeć, że całkowite uzawodowienie armii było błędem, gdyż obecnie większość młodych ludzi nie zna zasad funkcjonujących w wojsku oraz nie potrafi

⁴ Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

⁵ http://mon.gov.pl/z/pliki/dokumenty/rozne/2014/04/podstawowe_informacje_o_budziecie_resortu_ON_na_2014_r.pdf

używać broni, co mogłoby stanowić duży problem w przypadku ogłoszenia powszechnej mobilizacji. Obecnie blisko połowa Polaków (47%) popiera pełne uzawodowienie polskiej armii, co wyraża się w stwierdzeniu, że polskie siły zbrojne powinny składać się z armii zawodowej, czyli opartej na żołnierzach pełniących służbę na podstawie dobrowolnego kontraktu. Za częściowym zachowaniem poboru opowiada się nieco ponad jedna trzecia badanych (34%), a co dziewiąty (11%) uważa, że polskie siły zbrojne powinny składać się przede wszystkim z armii opartej na powszechnym, obowiązkowym poborze.



Warto tu podkreślić, iż choć nadal najwięcej zwolenników ma pełne uzawodowienie armii, to w porównaniu z rokiem 2008 zwiększyło się poparcie dla zachowania również przynajmniej częściowo powszechnego, obowiązkowego poboru. W styczniu 2008 roku⁶, kiedy w skład polskiej armii wchodziło około 150 tys. żołnierzy, w tym nieco ponad 60 tys. żołnierzy niezawodowych, i zapowiadano sukcesywne zmniejszanie liczby żołnierzy z powszechnego obowiązkowego poboru, aż do pełnego uzawodowienia sił zbrojnych (nie było jednak jeszcze jednoznacznie ustalonego terminu, po którym powszechny obowiązek pełnienia zasadniczej służby wojskowej będzie należał do przeszłości), ponad połowa ankietowanych (54%) wyrażała opinię, że polskie siły zbrojne powinny się

⁶ Zob. komunikat CBOS „Polacy o służbie wojskowej”, luty 2008 (oprac. M. Feliksiak).

opierać tylko na armii zawodowej – żołnierzach pełniących służbę na podstawie dobrowolnego kontraktu. Jedna czwarta ogółu badanych (26%) opowiadała się za modelem, który był najbliższy istniejącej wtedy sytuacji, tzn. większa część armii to żołnierze zawodowi, ochotnicy, ale nadal funkcjonuje powszechny, obowiązkowy pobór, natomiast relatywnie niewielu (9%) sądziło, że armia powinna się składać przede wszystkim z żołnierzy rekrutowanych podczas powszechnego, obowiązkowego poboru.

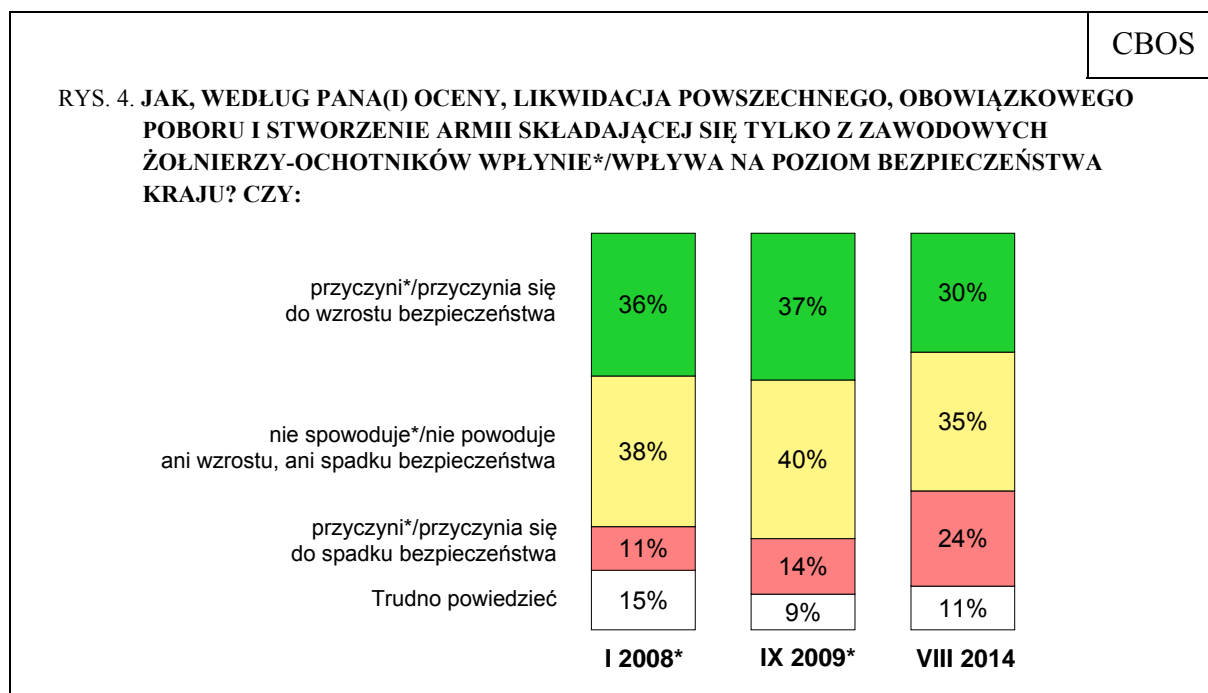
Wielozmiennowe analizy statystyczne⁷ wykazały, iż opinie respondentów w kwestii najlepszego modelu rekrutacji żołnierzy różnicuje przede wszystkim poziom wykształcenia – im jest on wyższy, tym więcej zwolenników ma armia zawodowa, czyli oparta na żołnierzach pełniących służbę na podstawie dobrowolnego kontraktu. Tak samo jak w 2008 roku, armia w pełni zawodowa ma najwięcej zwolenników wśród osób z wyższym wykształceniem (55%), natomiast rekrutacja oparta wyłącznie na powszechnym poborze ma nieco większe poparcie w grupie respondentów najmniej wykształconych (18% wśród badanych z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym). Obecnie jednak, odmiennie niż ponad sześć lat temu, to mężczyźni stosunkowo częściej niż kobiety opowiadają się za armią pochodzącą przynajmniej częściowo z powszechnego poboru (por. tabele aneksowe). Odmiennie również niż w 2008 roku, zwolennikami przynajmniej częściowego obowiązkowego poboru częściej są badani, którzy kiedyś odbyli lub odbywają obecnie przeszkolenie wojskowe albo służbę wojskową, natomiast podobnie jak poprzednio ci, którzy nie mają doświadczeń w zakresie szkolenia wojskowego, częściej też nie mają wyrobionego zdania na ten temat.

Tabela 2

| Jak Pan(i) myśli, czy polskie siły zbrojne powinny składać się: | Czy kiedykolwiek odbył(a) lub odbywa Pan(i) obecnie przeszkolenie wojskowe, służbę wojskową? | |
|---|--|-----|
| | Tak | Nie |
| | w procentach | |
| – przede wszystkim z armii opartej na powszechnym, obowiązkowym poborze | 15 | 9 |
| – w dużej części z armii zawodowej, ale należałoby zachować również powszechny, obowiązkowy pobór | 41 | 31 |
| – z armii zawodowej, czyli opartej na żołnierzach pełniących służbę na podstawie dobrowolnego kontraktu | 42 | 48 |
| Trudno powiedzieć | 2 | 11 |

⁷ Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

Pierwsze lata funkcjonowania armii składającej się tylko z zawodowych żołnierzy-ochotników nie prowadzą do wzrostu aprobaty takiego rozwiązania, wręcz przeciwnie – zwiększyły się wątpliwości Polaków co do zapewnienia bezpieczeństwa kraju wyłącznie przez armię zawodową. Obecnie jedynie trzech na dziesięciu ankietowanych (30%) ocenia, że likwidacja powszechnego, obowiązkowego poboru i utworzenie armii składającej się tylko z zawodowych żołnierzy-ochotników przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa kraju. Jest to znaczący spadek w stosunku do lat 2008 i 2009, czyli ostatniego roku funkcjonowania poboru i pierwszych miesięcy, kiedy został on już zniesiony (spadek o 6 punktów od roku 2008 i o 7 punktów od 2009). W tym czasie zwiększyła się także grupa badanych oceniających, iż likwidacja powszechnego poboru przyczynia się do spadku bezpieczeństwa kraju (z 11% w roku 2008 do 14% w 2009 i 24% obecnie).



Wielozmiennowe analizy statystyczne⁸ wykazały, iż opinie w tej kwestii związane są przede wszystkim z poglądami na temat najlepszego z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju modelu rekrutacji do sił zbrojnych. Zwolennicy rekrutowania żołnierzy przynajmniej częściowo drogą obowiązkowych powołań do służby wojskowej najczęściej wyrażają opinię, iż likwidacja powszechnego, obowiązkowego poboru i utworzenie armii składającej się tylko z zawodowych żołnierzy-ochotników przyczynia się do spadku bezpieczeństwa kraju.

⁸ Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

Zwolennicy armii zawodowej, czyli opartej na żołnierzach pełniących służbę na podstawie dobrowolnego kontraktu, tak samo często twierdzą, że likwidacja powszechnej, obowiązkowej służby wojskowej i utworzenie armii składającej się tylko z żołnierzy zawodowych przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa kraju, co uważają, że nie powoduje to ani jego wzrostu, ani spadku.

Tabela 3

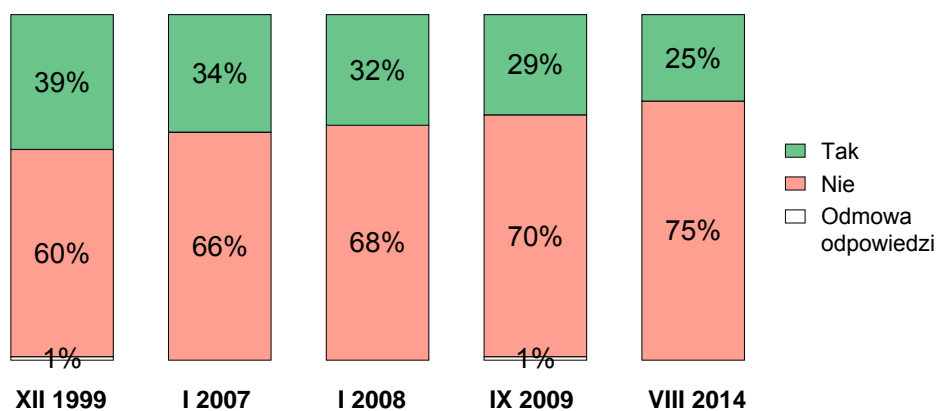
| Jak, według Pana(i) oceny, likwidacja powszechnego, obowiązkowego poboru i stworzenie armii składającej się tylko z zawodowych żołnierzy ochotników wpływa na poziom bezpieczeństwa kraju? Czy: | Jak Pan(i) myśli, czy polskie siły zbrojne powinny składać się: | | | |
|---|---|---|---|-------------------|
| | przede wszystkim z armii opartej na powszechnym, obowiązkowym poborze | w dużej części z armii zawodowej, ale należałoby zachować również powszechny, obowiązkowy pobór | z armii zawodowej, czyli opartej na żołnierzach pełniących służbę na podstawie dobrowolnego kontraktu | Trudno powiedzieć |
| | w procentach | | | |
| – przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa | 19 | 21 | 43 | 7 |
| – przyczynia się do spadku bezpieczeństwa | 39 | 45 | 8 | 13 |
| – nie powoduje ani wzrostu, ani spadku bezpieczeństwa | 32 | 28 | 43 | 25 |
| Trudno powiedzieć | 10 | 6 | 6 | 54 |

Przekonanie, że likwidacja powszechnego, obowiązkowego poboru i utworzenie armii składającej się tylko z zawodowych żołnierzy-ochotników przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa kraju, zdecydowanie częściej niż pozostali wyrażają badani z wyższym wykształceniem (40%). Ponadto opinię tę częściej podzielają mężczyźni niż kobiety (odpowiednio: 34% i 26%) – por. tabele aneksowe.

DOŚWIADCZENIA POLAKÓW PRZYDATNE W PRZYPADKU POWSZECHNEGO ZAGROŻENIA

Zaniechanie powszechnego poboru i uzawodowienie armii skutkuje zmniejszeniem się odsetka dorosłych Polaków mających doświadczenie w zakresie służby wojskowej bądź przeszkolenia wojskowego. Obecnie jedynie co czwarty badany (25%) deklaruje, że kiedyś odbył lub teraz odbywa przeszkolenie wojskowe, służbę wojskową, podczas gdy w roku 1999 takie doświadczenia miało blisko dwie piąte (39%). Przeszkolenie wojskowe, służbę wojskową odbyło 45% mężczyzn i 6% kobiet (por. tabele aneksowe).

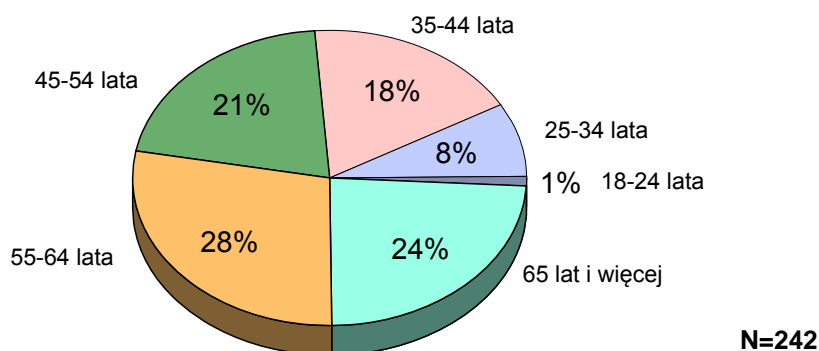
RYS. 5. CZY KIEDYKOLWIEK ODBYŁ(A) LUB ODBYWA PAN(I) OBECNIE PRZESZKOLENIE WOJSKOWE, SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ?



Doświadczenie w zakresie przeszkolenia wojskowego wiąże się przede wszystkim z wiekiem badanych, co jest bezpośrednim efektem odejścia od powszechnych powołań do pełnienia zasadniczej służby wojskowej i uzawodowienia armii. Średnia wieku osób, które deklarują, że odbyły lub odbywają przeszkolenie wojskowe, służbę wojskową, jest znacząco⁹ wyższa od średniej wieku osób niemających takich doświadczeń i wynosi 54 lata, podczas gdy wśród osób, które nigdy nie odbywały szkolenia wojskowego lub służby wojskowej, wynosi 44 lata (dla porównania – średnia wieku ogółu dorosłych Polaków to 47 lat). Biorąc pod uwagę grupy wiekowe można zauważyć, iż ponad połowa badanych deklarujących, że odbyli przeszkolenie wojskowe (52% z nich), ukończyła już 55 lat, w tym niemal jedna czwarta (24%) jest już w wieku emerytalnym, a tylko 9% nie ma jeszcze 35 lat.

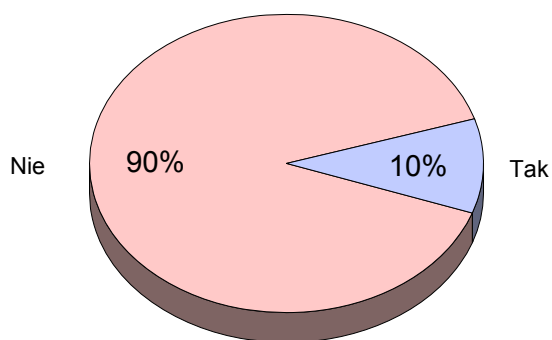
⁹ Test T

RYS. 6. WIEK OSÓB, KTÓRE DEKLARUJĄ, ŻE ODBYŁY LUB ODBYWAJĄ PRZESZKOLENIE WOJSKOWE, SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ



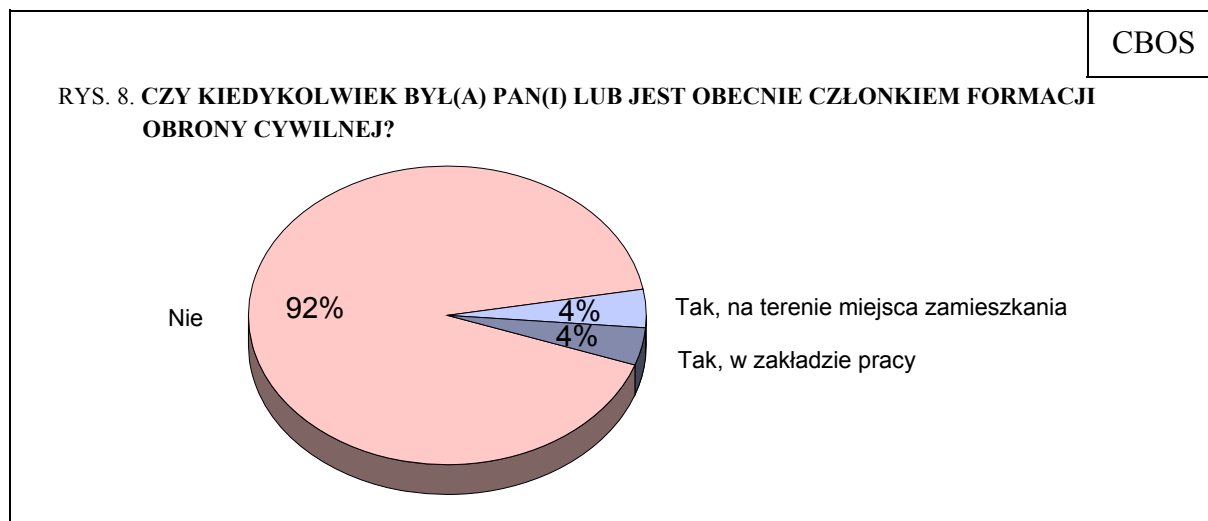
W sytuacji powszechnego zagrożenia, nie tylko na wypadek wojny, przydatne mogą być wiedza i umiejętności nabyte poprzez działalność w Ochotniczej Straży Pożarnej czy innych organizacjach pozarządowych, do zadań których należy m.in. ochrona ludności. Posiadanie doświadczenia w pracy tego typu organizacji deklaruje co dziesiąty dorosły Polak.

RYS. 7. CZY KIEDYKOLWIEK BYŁ(A) PAN(I) LUB JEST OBECNIE CZŁONKIEM OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ LUB INNEJ ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ WYKONUJĄCEJ ZADANIA OCHRONY LUDNOŚCI?



Działalność w Ochotniczej Straży Pożarnej czy innych organizacjach pozarządowych wykonujących zadania ochrony ludności jest związana przede wszystkim z płcią badanych – deklaruje ją 18% mężczyzn i tylko 3% kobiet. Ponadto zasięg doświadczeń w tym zakresie znacząco różnicuje miejsce zamieszkania – szczególnie często mogą się nimi pochwalić mieszkańcy wsi (17%), a tylko sporadycznie (1%) mieszkańcy miast powyżej 500 tys. ludności (por. tabele aneksowe).

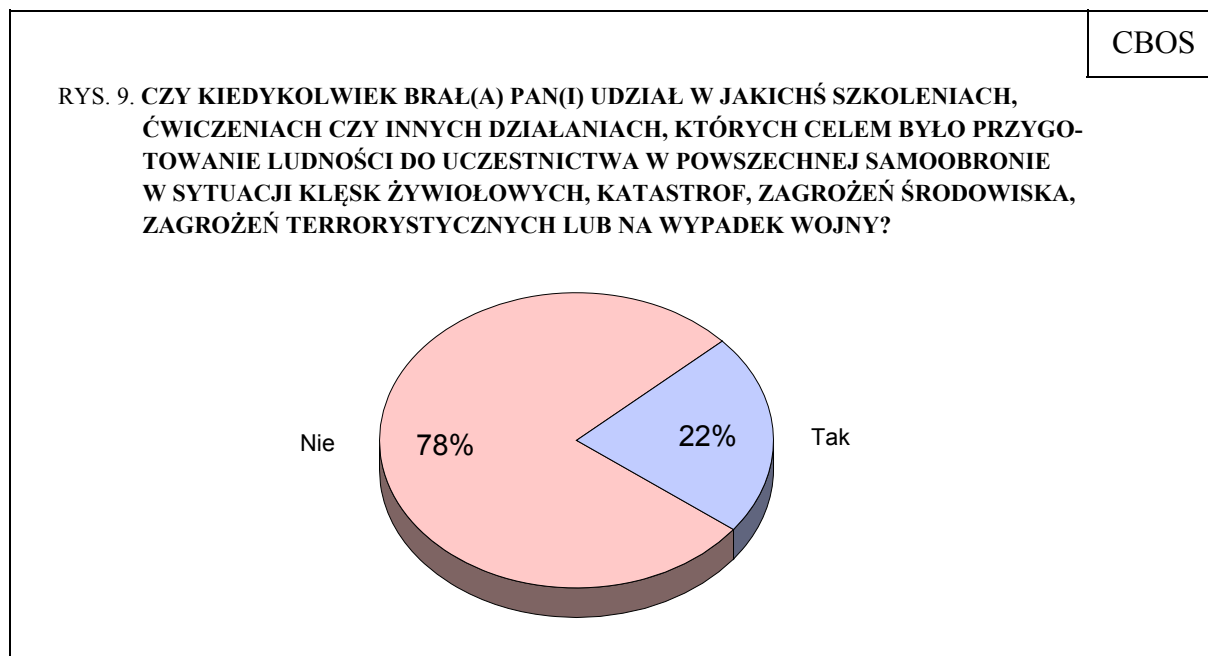
Jedynie 8% badanych deklaruje, że należało lub należy do formacji obrony cywilnej, przy czym połowę z nich stanowią byli lub obecni członkowie tej formacji w swoim zakładzie pracy, a drugą połowę – w miejscu zamieszkania.



Obecnymi lub byłymi członkami formacji obrony cywilnej częściej są mężczyźni niż kobiety (odpowiednio: 10% i 5%). Podobnie jak w przypadku przeszkolenia wojskowego czy służby wojskowej, można też powiedzieć, że częściej takie doświadczenia mają starsze pokolenia badanych. Warto też zauważyć, iż były lub obecne członkostwo w formacji obrony cywilnej deklaruje co dziesiąty zatrudniony w instytucji publicznej (por. tabele aneksowe).

Nieco ponad jedna piąta Polaków (22%) deklaruje, że brała udział w jakichś szkoleniach, ćwiczeniach czy innych działaniach, których celem było przygotowanie ludności do uczestnictwa w powszechnej samoobronie w sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof, zagrożeń środowiska, zagrożeń terrorystycznych lub na wypadek wojny. Takie doświadczenia ma większość (56%) osób deklarujących działalność w Ochotniczej Straży Pożarnej lub innej organizacji pozarządowej wykonującej zadania ochrony ludności (w przypadku badanych, którzy nigdy nie działali w takich organizacjach, deklaruje je tylko 18%). Co oczywiste, znacznie częściej niż pozostali deklarują je także osoby, które przeszły szkolenie wojskowe (odpowiednio: 39% i 16%). Nie dziwi zatem fakt, że w ćwiczeniach czy innych działaniach przygotowujących ludność cywilną na wypadek powszechnego zagrożenia znacznie częściej uczestniczyli mężczyźni niż kobiety (odpowiednio: 29% i 15%). Na tle pozostałych respondentów udział w takich ćwiczeniach czy innych działaniach najczęściej deklarują

osoby w wieku 55–64 lata (31%), a najrzadziej badani z grup wiekowych 25–34 lata (14%) i 45–54 lata (16%). Doświadczeń w tym zakresie nie różnicuje natomiast znacząco ani poziom wykształcenia, ani miejsce zamieszkania (por. tabele. aneksowe).



W celu syntetycznego określenia społecznego zasięgu doświadczeń i wiedzy z zakresu obrony cywilnej lub ochrony ludności na wypadek powszechnego zagrożenia utworzono sumaryczny wskaźnik, który grupuje badanych mających jakiekolwiek doświadczenia w dziedzinie obronności lub ochrony ludności, jeżeli spełniają przynajmniej jeden z poniższych warunków:

- 1) odbyli przeszkolenie wojskowe, służbę wojskową;
- 2) byli lub są obecnie członkami Ochotniczej Straży Pożarnej lub innej organizacji pozarządowej, wykonującej zadania ochrony ludności;
- 3) byli lub są obecnie członkami formacji obrony cywilnej;
- 4) brali udział w jakichś szkoleniach, ćwiczeniach czy innych działaniach, których celem było przygotowanie ludności do uczestnictwa w powszechnej samoobronie w sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof, zagrożeń środowiska, zagrożeń terrorystycznych lub na wypadek wojny.

Biorąc pod uwagę wyżej wymienione doświadczenia w zakresie obronności i ochrony ludności, można powiedzieć, iż 41% ogółu dorosłych Polaków miało do czynienia

przynajmniej z jednym z nich. Z przeprowadzonych analiz wielozmiennowych¹⁰ wynika, że kluczowym czynnikiem różnicującym zasięg takich doświadczeń jest płeć badanych – deklaruje je 61% mężczyzn i tylko 22% kobiet. Warto też podkreślić, że o ile wśród kobiet nie ma statystycznie istotnych różnic w zależności od wieku, o tyle w przypadku mężczyzn można wyróżnić trzy istotnie różniące się grupy. Do pierwszej zaliczają się mężczyźni mający co najmniej 42 lata, z których ponad trzy czwarte (77%) deklaruje przynajmniej jeden rodzaj doświadczenia w zakresie obronności lub ochrony ludności. Doświadczenia takie ma też większość (56%) mężczyzn od 36 do 41 roku życia i tylko nieco ponad jedna trzecia (35%) mających od 18 do 35 lat. Widać więc jasno, że nie tylko uzawodowienie armii, ale już zakończenie zimnej wojny spowodowało znaczący spadek liczby obywateli mogących pochwalić się jakimkolwiek doświadczeniem z zakresu obronności lub ochrony ludności.

Tabela 4

| Doświadczenia w zakresie obronności lub ochrony ludności | Płeć | | | | | |
|--|------------------|-----------|-----------|--------|--------|---------|
| | mężczyźni | | | | ogółem | kobiety |
| | w wieku: | | | ogółem | | |
| | 42 lata i więcej | 36-41 lat | 18-35 lat | | | |
| procentowanie w kolumnach | | | | | | |
| Tak | 77 | 56 | 35 | 61 | 22 | |
| Nie | 23 | 44 | 64 | 39 | 77 | |
| Odmowa odpowiedzi | 0 | 0 | 1 | 0 | 1 | |

ZAINTERESOWANIE PRZYGOTOWANIEM DO DZIAŁANIA NA RZECZ OCHRONY LUDNOŚCI CYWILNEJ W PRZYPADKU POWSZECHNEGO ZAGROŻENIA

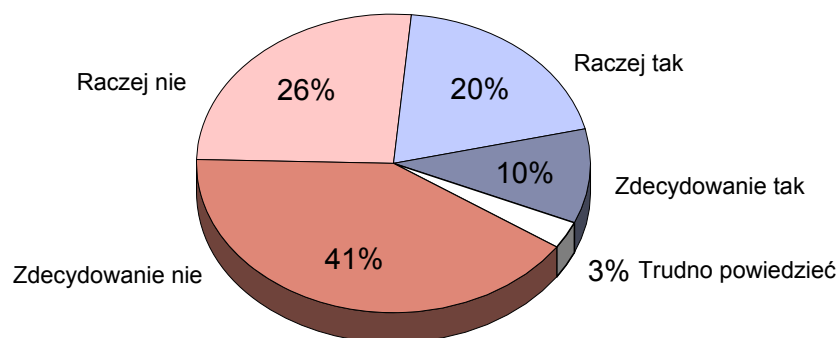
Respondentów, którzy zadeklarowali, że nigdy nie brali udziału w jakichkolwiek szkoleniach, ćwiczeniach czy innych działaniach mających na celu przygotowanie ludności do uczestnictwa w powszechnej samoobronie w sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof, zagrożeń środowiska, zagrożeń terrorystycznych lub na wypadek wojny, zapytaliśmy, czy byliby zainteresowani udziałem w takim przedsięwzięciu. Chęć uczestniczenia w tego typu szkoleniu lub ćwiczeniach zadeklarował blisko co trzeci respondent z tej grupy (30%, tj. 24% ogółu badanych), natomiast dwie trzecie (67%) odrzuciło taką możliwość.

¹⁰ Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

ODPOWIEDZI OSÓB, KTÓRE ZADEKLAROWAŁY, ŻE NIGDY NIE BRAŁY UDZIAŁU W TAKIM SZKOLENIU
LUB ĆWICZENIACH (N=768)

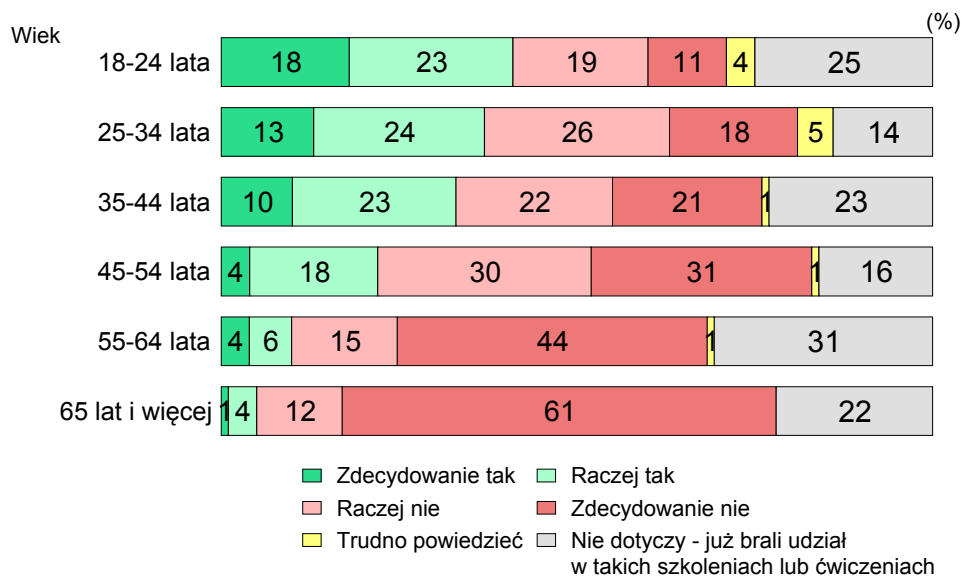
CBOS

RYS. 10. CZY CHCIAŁ(A)BY PAN(I) WZIĄĆ UDZIAŁ W SZKOLENIACH LUB ĆWICZENIACH, KTÓRYCH CELEM BYŁOBY PRZYGOTOWANIE LUDNOŚCI DO UCZESTNICTWA W POWSZECHNEJ SAMOOBRONIE W SYTUACJI KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH, KATASTROF, ZAGROŻEŃ ŚRODOWISKA, ZAGROŻEŃ TERRORYSTYCZNYCH LUB NA WYPADEK WOJNY?



Przeprowadzone analizy statystyczne wykazały również, że istnieje silny związek między poziomem zainteresowania udziałem w szkoleniu lub ćwiczeniach, których celem byłoby przygotowanie ludności do uczestnictwa w powszechnej samoobronie w sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof, zagrożeń środowiska, zagrożeń terrorystycznych lub na wypadek wojny, a wiekiem badanych. Chęć udziału w takich szkoleniach najczęściej deklarują badani najmłodsi (od 18 do 24 roku życia), ale – ogólnie rzecz biorąc – osoby poniżej 45 roku życia wykazują zainteresowanie nimi znacznie częściej niż starsze. Z wiekiem to zainteresowanie spada i osoby mające 65 lat lub więcej deklarują je sporadycznie. Ponadto udziałem w tego typu szkoleniach czy ćwiczeniach bardziej zainteresowani są mężczyźni niż kobiety (por. tabele aneksowe).

RYS. 11. CZY CHCIAŁ(A)BY PAN(I) WZIĄĆ UDZIAŁ W SZKOLENIU LUB ĆWICZENIACH, KTÓRYCH CELEM BYŁOBY PRZYGOTOWANIE LUDNOŚCI DO UCZESTNICTWA W POWSZECHNEJ SAMOOBRONIE W SYTUACJI KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH, KATASTROF, ZAGROŻEŃ ŚRODOWISKA, ZAGROŻEŃ TERRORYSTYCZNYCH LUB NA WYPADEK WOJNY?

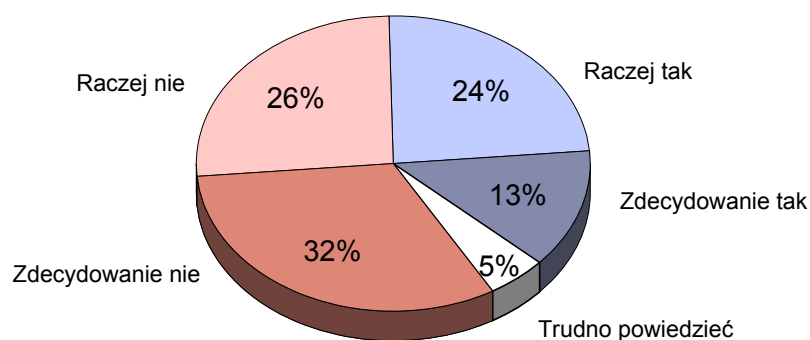


Po transformacji ustrojowej w Polsce kwestie ochrony ludności i obrony cywilnej wydają się być zaniedbane, o czym świadczy choćby wskazana w dokumencie *Ocena przygotowań w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej w Polsce w 2013 roku*¹¹ „niekompletność i archaiczność istniejących rozwiązań prawnych”. Systematycznie maleje też w naszym kraju liczba członków formacji obrony cywilnej. Interesowało nas, czy respondenci, gdyby mieli możliwość przystąpienia do ochotniczej formacji obrony cywilnej, a za udział w jej działaniach zapewniona byłaby refundacja utraconych wynagrodzeń, to zgłosiliby się do niej. Zainteresowanie członkostwem w formacji obrony cywilnej wyraziło 37% dorosłych Polaków, przy czym 13% w sposób zdecydowany.

¹¹ <http://www.ock.gov.pl/ock/ocena-ol-i-oc-w-polsce/546,Ocena-przygotowan-w-zakresie-Ochrony-Ludnosci-i-Obrony-Cywilnej-w-Polsce-w-2013-.html>

RYS. 12. OBRONA CYWILNA MA NA CELU OCHRONĘ LUDNOŚCI, ZAKŁADÓW PRACY, URZĄDZEŃ UŻYTKU PUBLICZNEGO, DÓBR KULTURY ORAZ RATOWANIE I UDZIELANIE POMOCY POSZKODOWANYM W CZASIE WOJNY, A TAKŻE WSPÓLDZIAŁANIE W ZWALCZANIU KLĘSK ŻYWIŁOWYCH, ZAGROŻEŃ ŚRODOWISKA NATURALNEGO, JAK I USUWANIE ICH EWENTUALNYCH SKUTKÓW.

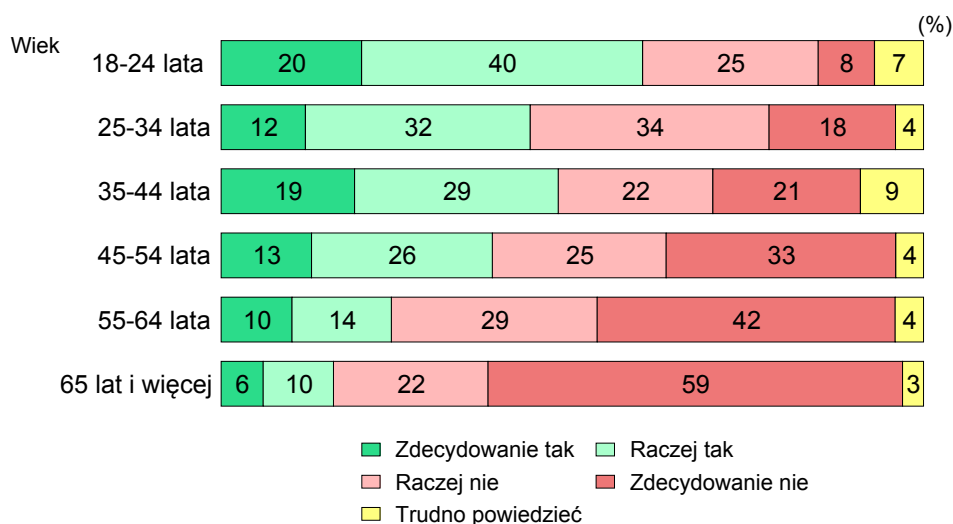
GDYBY MIAŁ(A) PAN(I) MOŻLIWOŚĆ PRZYSTĄPIENIA DO OCHOTNICZEJ FORMACJI OBRONY CYWILNEJ, A ZA UDZIAŁ W JEJ DZIAŁANIACH ZAPEWNIONA BYŁABY REFUNDACJA UTRACONYCH WYNAGRODZEŃ, CZY ZGŁOSIŁ(A)BY SIĘ PAN(I) DO TEGO TYPU FORMACJI CZY TEŻ NIE?



Przeprowadzone analizy wielozmiennowe¹² wykazały, iż deklaracje w tej kwestii różnicuje przede wszystkim wiek i płeć badanych. Akces do formacji obrony cywilnej w większości zgłosiliby najmłodszy – 20% badanych poniżej 25 roku życia na pytanie o to, czy zgłosiliby się do ochotniczej formacji obrony cywilnej, gdyby za udział w jej działaniach zapewniona była refundacja utraconych wynagrodzeń, odpowiedziało „zdecydowanie tak”, a 40% – „raczej tak”. Zainteresowanie przystąpieniem do formacji obrony cywilnej wyraża też znacząca część osób w wieku 25–44 lata. Najmniej chętnych do podjęcia takich zobowiązań jest wśród badanych, którzy mają co najmniej 65 lat; większość z nich zdecydowanie odrzuca taką możliwość. Tak jak udziałem w szkoleniach czy ćwiczeniach mających na celu przygotowanie ludności do uczestnictwa w powszechnej samoobronie w sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof, zagrożeń środowiska, zagrożeń terrorystycznych lub na wypadek wojny, również przystąpieniem do ochotniczej formacji obrony cywilnej bardziej zainteresowani są mężczyźni niż kobiety (por. tabele aneksowe).

¹² Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

RYS. 13. GDYBY MIAŁ(A) PAN(I) MOŻLIWOŚĆ PRZYSTĄPIENIA DO OCHOTNICZEJ FORMACJI OBRONY CYWILNEJ, A ZA UDZIAŁ W JEJ DZIAŁANIACH ZAPEWNIONA BYŁABY REFUNDACJA UTRACONYCH WYNAGRODZEŃ, CZY ZGŁOSIŁ(A)BY SIĘ PAN(I) DO TEGO TYPU FORMACJI CZY TEŻ NIE?



★

★

★

Spadek poczucia bezpieczeństwa związany z konfliktem zbrojnym na Ukrainie powoduje zwiększenie zainteresowania opinii publicznej kwestiami obronności i ogólnie bezpieczeństwa kraju. Warto przypomnieć, iż w kwietniu br. niemal połowa badanych (47%) uważała niepodległość Polski za zagrożoną. W maju – wraz ze spadkiem obaw o bezpieczeństwo naszego kraju w związku z rozwojem sytuacji na Ukrainie – odsetek osób przekonanych o istnieniu zagrożenia dla niepodległości Polski spadł do 39%¹³. Zaostrzenie się konfliktu na wschodzie Ukrainy przyczyniło się jednak do wzrostu poczucia zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski¹⁴ i – jak można domniemywać – również wzrostu obaw o zachowanie niepodległości naszego kraju. W tym kontekście szczególnie istotną sprawą

¹³ Zob. komunikat CBOS „Sytuacja międzynarodowa i bezpieczeństwo Polski”, czerwiec 2014 (oprac. B. Roguska).

¹⁴ Zob. komunikat CBOS „Konflikt ukraiński i wojna handlowa z Rosją”, sierpień 2014 (oprac. K. Kowalczyk).

wyduje się wartość bojowa polskiej armii, a także zdolność cywilów do działań w zakresie samoobrony i ochrony ludności oraz urządzeń użytku publicznego, dóbr kultury i potencjału gospodarczego kraju.

W opinii Polaków niezbyt korzystnie wypada wyposażenie sprzętowe polskich sił zbrojnych. Chociaż w stosunku do 2009 roku oceny te nieco się poprawiły, nadal jednak 68% badanych uważa, że polska armia jest wyposażona niewystarczająco. Połowa (50%) jest jednocześnie zdania, że wartość bojowa polskiej armii zwiększyła się dzięki angażowaniu się w operacje międzynarodowych sił zbrojnych, np. w Iraku czy Afganistanie. Należy jednak podkreślić, iż pierwsze lata funkcjonowania armii składającej się tylko z zawodowych żołnierzy-ochotników nie prowadzą do wzrostu aprobaty takiego rozwiązania, a wręcz przeciwnie. Wprawdzie nadal najwięcej zwolenników ma pełne uzawodowienie armii (47%), jednak w porównaniu z rokiem 2008 zwiększyło się poparcie dla zachowania również powszechnego, obowiązkowego poboru. W stosunku do lat 2008–2009 zwiększyły się też wątpliwości Polaków co do zapewnienia bezpieczeństwa kraju wyłącznie przez armię zawodową. Obecnie jedynie trzech na dziesięciu respondentów (30%) ocenia, że likwidacja powszechnego, obowiązkowego poboru i utworzenie armii składającej się tylko z zawodowych żołnierzy-ochotników przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa kraju, a blisko jedna czwarta (24%) – że do jego spadku.

Zaniechanie powszechnego poboru i uzawodowienie armii skutkuje zmniejszaniem się odsetka dorosłych Polaków deklarujących doświadczenie w zakresie służby wojskowej bądź przeszkolenia wojskowego (obecnie 25%). Wydaje się też, że zakończenie zimnej wojny wpłynęło na ograniczenie szkoleń, ćwiczeń czy innych działań, których celem było przygotowanie ludności do uczestnictwa w powszechnej samoobronie w sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof, zagrożeń środowiska, zagrożeń terrorystycznych lub na wypadek wojny. Obecnie jedynie 22% dorosłych Polaków deklaruje, że brało udział w takich szkoleniach, a – ogólnie rzecz biorąc – jakiegokolwiek doświadczenia w zakresie obronności i ochrony ludności ma 41% ogółu.

Prawie co trzeci respondent, który dotąd nie uczestniczył w żadnych szkoleniach, ćwiczeniach czy innych działaniach, mających na celu przygotowanie ludności do uczestniczenia w powszechnej samoobronie w sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof, zagrożeń środowiska, zagrożeń terrorystycznych lub na wypadek wojny, byłby zainteresowany udziałem w takim przedsięwzięciu (30% z tej grupy, tj. 24% ogółu badanych). Więcej dorosłych Polaków wyraziło zainteresowanie członkostwem w ochotniczej formacji obrony cywilnej, gdyby za udział w jej działaniach zapewniona była refundacja

utraconych wynagrodzeń (37%). Chęć uczestnictwa w szkoleniach lub ćwiczeniach oraz zainteresowanie członkostwem w ochotniczej formacji obrony cywilnej najczęściej deklarują najmłodszy badani, ale – ogólnie rzecz biorąc – osoby poniżej 45 roku życia interesują się nimi znacznie częściej niż starsze.

Opracowała
Barbara BADORA